

POSTANOWIENIE

Dnia 2 czerwca 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Halina Kiriłło

w sprawie z odwołania M. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.
z udziałem zainteresowanych: K. G., Ł. K., M. S. i K. W.
o podleganie ubezpieczeniom społecznym,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 2 czerwca 2020 r.,
skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 30 sierpnia 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 sierpnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...), zapadłym w sprawie z odwołania M. K. (dalej: płatnik składek) od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C. w przedmiocie podlegania ubezpieczeniom społecznym, przy udziale zainteresowanych K. W., M. S., K. G. i Ł. K., na skutek apelacji obu stron od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 20 lipca 2017 r. (którym zmieniono zaskarżoną decyzję dotyczącą K. G. i stwierdzono, że nie podlega on w okresie od 1 października 2013 r. do 31 października 2013 r. obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu zawartej z

płatnikiem składek M. K. umowy o dzieło, oddalono odwołania w pozostałym zakresie oraz orzeczono o kosztach postępowania), oddalił apelację odwołującego się, zmienił zaskarżony wyrok w punkcie 1 i oddalił odwołanie oraz orzekł o kosztach postępowania przed Sądami obu instancji.

Płatnik składek wniósł skargę kasacyjną od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego: 1/ art. 627 oraz art. 734 oraz art. 750 k.c. w związku z art. 65 k.c., przez błędne przyjęcie przez Sąd drugiej instancji, że strony zawarły pomiędzy sobą umowę o świadczenie usług, a nie umowę o dzieło, w sytuacji gdy zgodnym zamiarem stron było zawarcie umowy o dzieło; 2/ art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 12 ust. 1 oraz art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 266), przez nieprawidłowe uznanie przez Sąd drugiej instancji, że zainteresowani podlegali obowiązkowym ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu zawartych umów o świadczenie usług, w sytuacji gdy pomiędzy zainteresowanymi a płatnikiem zostały zawarte umowy o dzieło, które nie podlegają tym obowiązkowym ubezpieczeniom.

Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w całości i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania, a ponadto o zasądzenie od organu rentowego na rzecz płatnika składek kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych oraz opłaty skarbowej od złożonych w sprawie pełnomocnictw.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania płatnik składek powołał się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, które skonstruował w postaci następujących pytań: (-) jakie dzieło może stanowić przedmiot umowy o dzieło i czy ułożenie kostki brukowej oraz naprawienie palet euro, stanowiące proste roboty budowlane i wykazujące wymierny efekt może zostać uznane przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych jako umowa starannego działania i co za tym idzie - co powinno być w takim wypadku uznawane za wymierny efekt działania wykonującego dzieło; (-) czy możliwe jest kwestionowanie kwalifikacji prawnej umowy zawartej przez strony zgodnie z ich zamiarem oraz celem samej umowy. Zdaniem płatnika składek, konieczne jest przesądzenie przez

Sąd Najwyższy zagadnienia, co w rzeczywistości stanowić może wymierne, zindywidualizowane, konkretne dzieło. Istotnym zagadnieniem jest również kwestia możliwości kwestionowania oceny prawnej umów i swobodnej ich kwalifikacji wbrew woli stron. W myśl art. 65 § 2 k.c., w umowach należy bowiem badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu. W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania i zasądzenie kosztów zastępstwa radcowskiego za postępowanie kasacyjne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Sąd Najwyższy wielokrotnie wyjaśniał, że jako sąd kasacyjny nie jest sądem powszechnym zwykłej, trzeciej instancji, a skarga kasacyjna nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie z uwagi na przeważający w charakterze skargi kasacyjnej element interesu publicznego. Służy ona kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia.

Wniesiona w sprawie skarga nie wykazała znaczenia jej rozstrzygnięcia dla realizacji tej publicznoprawnej funkcji skargi kasacyjnej, względnie potrzeby ujednolicenia orzecznictwa sądów powszechnych i rozwoju jurysprudencji.

Przekonanie Sądu Najwyższego oceniającego na etapie przedsądu o zasadności przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w oparciu o przesłankę z art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymaga wskazania za pomocą wywodu prawnego, na kanwie jakich norm (przepisów) zagadnienie powstało, jakie są możliwe interpretacje problemu i jakie jego rozstrzygnięcie proponuje skarżący (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 2009 r., II PK 66/09, LEX nr 553691). Zagadnienie prawne jest to problem, który wiąże się z określonym przepisem prawa materialnego lub procesowego, a którego wyjaśnienie ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw, ale także dla

rozstrzygnięcia konkretnej, jednostkowej sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 marca 2012 r., I PK 158/11, LEX nr 1215116). Wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wniosek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało ono sformułowane, i wskazanie argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz. 158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, s. 51; z dnia 11 kwietnia 2012 r., III SK 41/11, LEX nr 1238126; z dnia 31 stycznia 2013 r., II CSK 479/12, LEX nr 1293729). Obowiązkiem skarżącego jest też wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 § 1 k.p.c.

Nie można zasadnie twierdzić, że w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy we wcześniejszym orzecznictwie wyraził swój pogląd w podnoszonej kwestii, a nie zachodzą okoliczności uzasadniające jego zmianę (postanowienie Sądu Najwyższego z 12 sierpnia 2014 r., I UK 64/14, niepublikowane). Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2019 r., II UK 554/17, LEX nr 2638582 oraz postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 29 maja 2019 r., II UK 214/18, niepublikowane i z dnia 22 listopada 2018 r., II UK 479/17, niepublikowane), że Zakład Ubezpieczeń Społecznych może, bez względu na nazwę umowy i jej postanowienia wskazujące na charakter stosunku prawnego, którym strony zamierzały się poddać, ustalić jej rzeczywisty charakter i istniejący tytuł ubezpieczenia. Ustalenie przez organ rentowy, że między stronami umowy o dzieło zachodzą stosunki polegające na wykonywaniu za wynagrodzeniem usług odpowiadających umowom nazwanym, zdefiniowanym w art. 734 i 758 k.c. lub właściwym umowom, do których – z mocy art. 750 k.c. - stosuje się przepisy o zleceniu, nakazuje zaś wydanie przez ten organ decyzji na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 i 3 z zastosowaniem art. 6 ust. 1 pkt 4, art. 13 pkt 2 ustawy o systemie

ubezpieczeń społecznych (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lipca 2014 r., II UK 454/13, LEX nr 1495840; z dnia 1 lutego 2017 r., I UK 81/16, LEX nr 2242159; z dnia 10 stycznia 2017 r., II UK 518/15, LEX nr 2209108 i z dnia 13 stycznia 2016 r., III UK 53/15, LEX nr 1984624).

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwraca się też uwagę, że skoro wola stron nie może zmieniać ustawy, to strony nie mogą nazwać umową o dzieło zobowiązania, którego przedmiotem nie jest dzieło w rozumieniu art. 627 k.c. Okoliczność, że strony umowy określiły łączący je stosunek prawny jako umowę o dzieło, eksponując w ten sposób jej charakter, nie jest zatem elementem decydującym samodzielnie o rodzaju zobowiązania, które ostatecznie - z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy - określa sąd (wyrok Sądu Najwyższego: z dnia 28 kwietnia 2010 r., II UK 334/09, LEX nr 604221; z dnia 26 marca 2013 r., II UK 201/12, LEX nr 1618766; z dnia 21 marca 2013 r., III CSK 216/12, LEX nr 1324298; z dnia 21 lipca 2016 r., I UK 313/15, LEX nr 2111409). Oznacza to, że strony, korzystając ze swobody umów, nie mogą ukształtować stosunku prawnego w ten sposób, że nie odpowiadałby on podstawowym cechom charakterystycznym dla obowiązującego w polskim systemie prawnym modelu stosunku obligacyjnego lub też modelu określonego rodzaju zobowiązania. Zatem strony nie mogą nadać więzi prawnej przymiotu umowy o dzieło umowy, jeśli wynikające z tej umowy relacje (prawa i obowiązki stron) nie odpowiadają właściwości tego stosunku prawnego. Wyrażona w art. 353¹ k.c. zasada swobody umów, w myśl której stronom umowy gwarantuje się możliwość wyboru rodzaju stosunku prawnego, który będzie je łączył, nie oznacza dowolności kreowania stosunków prawnych, bowiem już brzmienia art. 353¹ k.c. wynika, że treść umowy nie może sprzeciwiać się naturze danego stosunku prawnego.

Generalnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zarówno Izby Cywilnej, jak i Izby Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych) akcentuje się, że umowa o dzieło należy do umów rezultatu - jej przedmiotem jest indywidualnie oznaczony wytwór (efekt). Dla oceny, że zawarto umowę o dzieło, nazywaną również umową o „rezultat usługi” - co odróżnia ją od umowy o świadczenie usług, której przedmiotem jest sama usługa polegająca na wykonywaniu określonych czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat

czynność ta przyniesie - konieczne jest, aby działania przyjmującego zamówienie doprowadziły w przyszłości do konkretnego, indywidualnie oznaczonego rezultatu (wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 4 lipca 2013 r., II UK 402/12, LEX nr 1350308 oraz z dnia 12 sierpnia 2015 r., I UK 389/14, LEX nr 1816587 i powołane w nich orzeczenia). Jeżeli zatem umowa przynosi konkretny rezultat w niej oznaczony, to tylko ten rezultat, a nie czynności do niego prowadzące, stanowi przedmiot umowy stron (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2013 r., II UK 39/13, LEX nr 1378531). Podkreśla się również, że art. 627 k.c. wskazuje tylko na potrzebę „oznaczenia dzieła”, przez co dopuszcza określenie świadczenia ogólnie w sposób nadający się do przyszłego dookreślenia na podstawie wskazanych w umowie podstaw lub bezpośrednio przez zwyczaj bądź zasady uczciwego obrotu (art. 56 k.c.). Przedmiot umowy o dzieło może być więc określony w różny sposób i różny może być stopień dokładności tego określenia, pod warunkiem, że nie budzi wątpliwości, o jakie dzieło chodzi. Dzieło nie musi wprawdzie być czymś nowatorskim i niewystępującym jeszcze na rynku, jednak powinno posiadać charakterystyczne, wynikające z umowy cechy, umożliwiające zbadanie, czy dzieło zostało wykonane prawidłowo i zgodnie z indywidualnymi wymaganiami bądź upodobaniami zamawiającego. Przedmiotem umowy o dzieło jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez zamawiającego w momencie zawierania umowy, którego ramy czasowe wyznacza powierzenie wykonania i wykonanie dzieła. Dzieło jest wytworem, który w momencie zawierania umowy nie istnieje, jednak jest w niej z góry przewidziany i określony w sposób wskazujący na jego indywidualne cechy. Powinno stanowić rezultat samoistny, który z chwilą ukończenia staje się niezależny od osoby twórcy i może stanowić samodzielny byt posiadający autonomiczną wartość w obrocie prawnym. Przyszły rezultat stanowiący przedmiot umowy o dzieło musi być zatem z góry przewidziany i określony (oznaczony) na podstawie wskazanych w umowie podstaw, co może nastąpić nie tylko przez zastosowanie metod opisowych, ale także przez odwołanie się do dostarczonej przez zamawiającego dokumentacji technicznej, projektów czy rysunków. Taka indywidualizacja przedmiotu umowy ma istotne znaczenie dla oceny odpowiedzialności przyjmującego zamówienie z tytułu ewentualnych wad dzieła (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2016 r., I UK

313/15, LEX nr 2111409). W konsekwencji przyjmuje się, że nie jest umową o świadczenie usług nieuregulowaną innymi przepisami (art. 750 k.c.) umowa, której istotą jest zobowiązanie się przyjmującego zamówienie do osiągnięcia weryfikowalnego, samoistnego rezultatu (por. powołany wyżej wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 września 2013 r., II UK 39/13), także wtedy, gdy przedmiotem tej umowy jest współwykonanie prac niezbędnych dla osiągnięcia końcowego rezultatu w jednym procesie technologicznym, chyba że z okoliczności sprawy wynika, iż podwykonawca wykonywał usługi o charakterze czynności starannego działania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2016 r., I UK 471/15, LEX nr 2159125).

Odnosząc powyższe do realiów niniejszej sprawy wypada podkreślić, że podstawę zaskarżonego wyroku stanowiła ocena, iż przedmiotem spornych umów cywilnoprawnych nie było osiągnięcie konkretnego rezultatu, ale samo wykonywanie określonych czynności, a ponadto umowy te nie posiadały - podstawowej dla scharakteryzowanej w art. 627 k.c. umowy o dzieło - cechy odpowiedzialności za rezultat (wady dzieła) i były w istocie umowami starannego działania.

Jest to zatem kwestia zastosowania przepisów prawa, a nie jego wykładni. Natomiast zastosowanie prawa w konkretnej sprawie to domena podstawy przedsądu wskazanej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., na którą to podstawę płatnik składek nie powołuje się w skardze kasacyjnej.

Konkludując wypada stwierdzić, że sformułowane przez skarżącego zagadnienia prawne zostały rozstrzygnięte w judykaturze.

Z przytoczonych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. O kosztach wywołanych wniesieniem skargi kasacyjnej rozstrzygnięto stosownie do art. 98 § 1 k.p.c. w związku z § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 265).

